

UZASADNIENIE

Powodowie M. W. i A. W. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wnosili o: uznanie za nieważną umowy nr (...) kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej z dnia 12 września 2008r. zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego a powodami oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwot: 168 634,54 zł (tj. suma kwot wpłaconych pozwanemu w okresie od 06 października 2008r. do 05 lutego 2015r.) i 45 765,81 CHF (suma kwot wpłaconych pozwanemu w okresie 05 marca 2015r. do 05 listopada 2021r.) tytułem zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego na podstawie wskazanej umowy kredytu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty. Powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Jako żądanie ewentualne powodowie domagali się uznania za nieważne od dnia 12 września 2008r. i tym samym niewiążące ich następujących postanowień umowy nr (...) kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej: § 2 ust. 2, § 4 ust. 1 umowy oraz § 37 ust. 1-2 regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z dnia 21 sierpnia 2008r.; ewentualnie uznania za bezskuteczne od dnia 12 września 2008r. i tym samym niewiążące powodów ww. postanowień umowy i regulaminu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie podali, iż 12 września 2008r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę nr (...) kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej na kwotę 97 711 CHF głównie celem refinansowania spłaty kredytu hipotecznego w innym banku, zaciągniętego wcześniej na zakup domu mieszkalnego. Kredyt został udzielony i wykorzystany w złotych polskich, zaś spłata kredytu również odbywała się w PLN. Mechanizm przeliczania kwoty udzielonego kredytu został zawarty w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1 umowy oraz § 37 ust. 1-2 regulaminu – i zdaniem powodów – stanowił klauzule niedozwolone, wobec czego powinny one zostać uznane za bezskuteczne w stosunku do nich i ich niewiążące. Co istotne, wszystkie ze wskazanych wyżej postanowień, które znalazły się w treści łączącej strony umowy zaczerpnięte zostały wprost z wzorca umownego i nie były negocjowane z żadnym z powodów. Postanowienia te odnosiły się do istotnych w umowie, bo rzutujących bezpośrednio na zakres świadczeń stron, kursów waluty szwajcarskiej, ustalanych arbitralnie przez pozwanego, co z samego założenia wprowadzało nierównowagę w przedmiotowym stosunku zobowiązaniowym. Powodom, zarówno przy składaniu wniosku kredytowego jak i przy zawarciu umowy kredytowej, nie był znany mechanizm ustalania tych kursów, a zatem już wówczas nie byli oni w stanie prognozować wynikających z tej umowy skutków finansowych, które miały dotyczyć wieloletniego okresu oraz istotnie rzutować na ich sytuację życiową. Powodowie podkreślili, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu i ich usunięcie spowodowałoby nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również usunięcie ryzyka kursowego. Eliminacja tych postanowień ze skutkiem *ex lege* i *ex tunc* powoduje, że brak jest określenia w umowie istotnej z punktu widzenia art. 69 prawa bankowego kwoty faktycznie udzielonego kredytu, jak i wysokości poszczególnych rat spłacanych przez kredytobiorców, a więc *essentialia negotii* kredytu. W konsekwencji umowa taka ograniczałaby się do wskazania kwoty kredytu i rat wyrażonych tylko w walucie szwajcarskiej, co klóciłoby się z rzeczywisty zamiarem stron. Dlatego, w ocenie powodów, usunięcie klauzul waloryzacyjnych w przedmiotowej umowie czyni ją dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością (art. 58 § 1 k.c.). Powodowie żądają zatem zwrotu spełnionego na rzecz pozwanego nienależnego świadczenia na podstawie tej umowy, której stwierdzenia nieważności żądają w tymże postępowaniu (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Powodowie na wypadek nie podzielenia powyższej oceny wskazywali, iż umowa i regulamin zawierają ww. klauzule abuzywne, w których mowa jest o sposobie określania kursu CHF na datę uruchamiania kredytu i na datę spłaty jego poszczególnych rat, co skutkować musi ich wyeliminowaniem ze stosunku zobowiązaniowego, w efekcie prowadząc do tzw. „odfrankowania” kredytu.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew (doręczonym mu w dniu 14 lutego 2022r. k.80) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie zaś w przypadku stwierdzenia przez Sąd, iż istnieją podstawy do zasądzenia na rzecz powodów określonej kwoty pieniężnej w walucie CHF, w zakresie w jakim w takim wyrzeczeniu miałyby się zawierać obowiązek zapłaty na rzecz powodów równowartości rat kredytu spłaconych przez nich bezpośrednio w CHF, pozwany wniósł o przeliczenie kwot rat spłaconych przez powodów bezpośrednio w CHF na kwotę wyrażoną w walucie PLN, obliczoną według kursu średniego NBP obowiązującego w dniu spłaty poszczególnych rat w CHF, bowiem jedynie w ten sposób można określić ewentualną rzeczywistą wartość wzbogacenia pozwanego względem powodów.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie pozwany Bank przyznał, że zawarł z powodami umowę kredytu wskazaną w pozwie. W jego ocenie jednak w stosunku do tej umowy brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności z mocy prawa. Umowa ta stanowiła bowiem kredyt walutowy (denominowany kursem CHF), który był dopuszczalny w świetle prawa. Strona powodowa myli bowiem naturę kredytu w kontekście waluty i kwoty ze sposobem realizacji umowy polegającym na możliwości wypłaty i spłaty kredytu w innej walucie. Na gruncie przewidzianej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów, dopuszczalne jest bowiem ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalały w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Kwestionowane klauzule nie prowadziły przy tym do rażącego pokrzywdzenia powodów, gdyż mogli oni zlecić wypłatę bezpośrednio w walucie CHF celem spłaty kredytu w CHF zaciągniętego w innym banku, zaś powodowie nie wykazali, aby kursy stosowane przez pozwanego prowadziły do ich rażącego pokrzywdzenia. Zdaniem pozwanego przy tym, zapisy przedmiotowej umowy, kwalifikowane przez powodów jako abuzywne, charakteru takiego wcale nie miały. Nawet zaś gdyby charakter im taki przypisać, to ich wyeliminowanie nie skutkowało nieważnością umowy, albowiem umowa może być wykonywana bezpośrednio w CHF, ewentualnie możliwe byłoby ich zastąpienie kursem średnim określanym przez NBP. Nie bez znaczenia – jak to zaznaczył pozwany – jest również ustawa antyspreadowa z dnia 29 lipca 2011r., która powinna być uwzględniana przy ocenie abuzywności klauzul umownych, gdyż ustawa ta znajduje wsteczne zastosowanie do umów zawartych przed jej wejściem w życie i zniwelowała ona skutki, z których powodowie wywodzą nieważność umowy, czy też abuzywność jej postanowień. Następnie, pozwany zaznaczył, że powodowie od 2002r. spłacali kredyt waloryzowany kursem CHF (w ramach umowy kredytu hipotecznego z dnia 26 czerwca 2002r. zawartej z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W.), a więc byli świadomi zmienności kursów walut. W okresie pomiędzy zawarciem umowy ze wskazanym bankiem a przedmiotowej umowy kredytowej z dnia 12 września 2008r., kurs CHF wahał się o około 1 zł. Tym samym powodowie byli doskonale świadomi zmienności kursów CHF/PLN. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, iż w momencie zawarcia umowy powód A. W. piastował funkcję w zarządzie Fundacji (...), a więc miał wyższą niż przeciętną wiedzę w zakresie skutków zaciągania długoletnich zobowiązań finansowych. Uwzględnienie natomiast powództwa w niniejszej sprawie oraz wystąpienie przez powodów z tożsamym powództwem w zakresie umowy zawartej z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia powodów, gdyż uzyskaliby oni zwrot „podwójnej” kwoty udostępnionych środków przez banki, tj. z tytułu wpłat poczynionych na spłatę kredytu w wskazanym banku (ze środków z niniejszej umowy), a drugi raz z tytułu rat spłacanych zgodnie z postanowieniami tejże umowy. W przekonaniu pozwanego w niniejszej sprawie dochodzi do nadużycia przez powodów instrumentów przewidzianych przez dyrektywę 93/13, gdyż wieloletnia umowa jest obecnie kwestionowana (łącznie z jej unieważnieniem w całości) pod pretekstem rzekomej swobody Banku w kształtowaniu tabeli kursowej. Prowadzi to do podważania stosunków umownych, które przez wiele lat były wykonywane przez strony bez żadnych sporów. Dopiero w okolicznościach wzrostu kursu CHF, w momencie ukształtowania się orzecznictwa korzystnego kredytobiorcom frankowym, rozpoczęło się kwestionowanie przez powodów umowy z powołaniem się na wspomnianą dyrektywę. Powodowie nie wnosili analogicznych roszczeń w momencie realizacji umowy, a tym samym bezpośrednią przyczyną kwestionowania postanowień umowy jest tylko i wyłącznie fakt wzrostu kursu CHF, który to nastąpił w sposób nienależny od zachowania się stron umowy. Takie zaś działanie powodów nie zasługuje na ochronę i jest sprzeczne z art. 5 k.c.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie M. W. i A. W. potrzebowali środków pieniężnych na spłatę poprzedniego kredytu, jaki zaciągnęli na budowę domu mieszkalnego w Banku (...) S.A. z siedzibą we W.. Z informacji uzyskanych od znajomych dowiedzieli się, że kredyty waloryzowane kursem waluty obcej CHF są korzystne, stąd zainteresowali się tego rodzaju kredytem. Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zaproponował im kredyt denominowany kursem franka szwajcarskiego, w którym wypłata środków i spłata rat kredytowych miała być w PLN, zaś rata kredytu w tym banku miała być zdecydowanie niższa od tej, jaką uiszczali w ramach kredytu hipotecznego wyrażonego również w CHF w Banku (...) S.A. z siedzibą we W.. Kredytobiorcy nie mieli wątpliwości co do kredytu waloryzowanego kursem CHF w pozwanym Banku, gdyż wcześniejszy kredyt nie stanowił dla nich dużego obciążenia. Kredytobiorcy nie interesowali się przy tym wahaniami kursu franka szwajcarskiego, gdyż nie mieli problemu ze spłatą wysokości poprzednich rat kredytu w innym banku.

W dniu 27 sierpnia 2008r. powodowie podpisali przygotowany wcześniej przez pracownika Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego konsolidacyjnego w kwocie 97 496,37 CHF (tj. 194 000 zł) celem spłaty następujących zobowiązań: kredyt mieszkaniowy w Banku (...) S.A. z siedzibą we W. w kwocie 90 500 CHF (pozostało do spłaty 54 099,20 CHF), kredyt samochodowy w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 40 000 zł (pozostało do spłaty 36 067 zł). We wniosku podali, iż kapitał wraz z odsetkami będzie spłacany w złotych polskich w ratach malejących w dniu 5 każdego miesiąca, okres kredytu to 10 lat, zaś jako opis przedmiotu zabezpieczenia wskazali m.in. hipotekę zwykłą i kaucyjną na kredytowanej nieruchomości znajdującej się przy ul. (...) w S.. We wniosku pracownik Banku podał również kurs waluty CHF, tj. kurs kupna: 1, (...) kurs sprzedaży: 2, (...). Na skutek przedmiotowego wniosku poprzednik prawny pozwanego Banku dokonał analizy zdolności kredytowej małżonków W. i zweryfikował ją pozytywnie (dowód: wniosek o udzielenie kredytu k.193-195v, zaświadczenia pracodawcy k.199-199v, informacje k.201-204v, zaświadczenie wraz z umową Banku (...) S.A. z siedzibą we W. k.206-210, zeznania powódki M. W. k.290v-291v, zeznania powoda A. W. k.291v-292).

M. W. i A. W. jednocześnie w dniu 28 lipca 2008r. złożyli oświadczenia, w których wskazali, iż pracownik Banku przedstawił im ofertę kredytu hipotecznego/konsolidacyjnego w złotych i w walucie wymiennej. Po zapoznaniu się z ofertą w PLN, zdecydowali się oni na dokonanie wyboru oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej, przypadającej do spłaty w złotych. Następnie, oświadczyli, że są świadomi, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty. Potwierdzili zarazem otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty i niekorzystnej zmiany stopy procentowej. Kredytobiorcy jednocześnie podpisali wszystkie dokumenty załączone do umowy kredytowej i przedstawione im przez Bank (dowód: oświadczenia k.197-197v, zeznania powódki M. W. k.290v-291v, zeznania powoda A. W. k.291v-292).

Dnia 12 września 2008r. M. W. (zajmująca wówczas stanowisko członka kolegium w Regionalnej Izbie Obrachunkowej na umowie o pracę na czas nieokreślony, mająca wykształcenie wyższe magisterskie) i A. W. (mający wykształcenie wyższe magisterskie, zajmujący wówczas stanowisko prezesa zarządu w Fundacji (...) na umowie o pracę na czas nieokreślony, w ramach którego zawierał szereg umów nie związanych jednak z kredytami) zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. k.65-73, 193-195v) umowę nr (...) kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej według standardowego wzorca umownego stosowanego przez Bank. W umowie tej strony ustaliły, że pozwany Bank udziela kredytobiorcom na ich wniosek kredytu w kwocie 97 711 CHF, z czego: 1) kwota 75 162,22 CHF jest przeznaczona na spłatę kredytów w innych bankach; 2) kwota 22 548,78 CHF jest przeznaczona na cel konsumpcyjny. Kredytu udzielono na okres od dnia zawarcia umowy do 12 września 2026r. Kredyt miał być wypłacony jednorazowo, bezgotówkowo na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą we W. w kwocie 56 955,18 CHF oraz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 18 207,04 CHF oraz na rzecz kredytobiorców w kwocie 22 548,78 CHF, po spełnieniu warunków uruchomienia, na podstawie dyspozycji złożonej przez kredytobiorców (§ 1 ust. 1-2 i § 2 ust. 2-3 umowy w zw. z § 1 aneksu nr (...) do umowy kredytu z dnia 25 lutego 2009r.). Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 5,3758% w stosunku rocznym, było ono zmienne i ustalane w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania

umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 2,5 punktów procentowych (§ 3 ust. 1 umowy). Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami 5 dnia każdego miesiąca (następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu) w złotych w ratach równych na podstawie harmonogramu spłat, a zmiana kursu waluty miała mieć wpływ na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Spłata kredytu miała następować w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta osobistego prowadzonego w Banku (...) w S. nr (...) do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorców, zaś kredytobiorcy byli zobowiązani do zapewnienia w terminach płatności środków na koncie na spłatę zobowiązań z tytułu tejże umowy. Kredyt mógł być wielokrotnie przewalutowany (w przypadku przewalutowania z waluty wymiennej na złote Bank nie pobierał prowizji, zaś w przypadku przewalutowania na inną walutę obcą – 1% kwoty po przewalutowaniu) (§ 4 ust. 1-3, 6-8 i 12 umowy). Jako obowiązkowe zabezpieczenie spłaty kredytu strony przewidziały m.in.: hipotekę zwykłą w kwocie 97 711 CHF i hipotekę kaucyjną do kwoty 48 855,50 CHF na kredytowanej nieruchomości (tj. położonej w S. przy ul. (...), dla której prowadzona jest KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w Suwałkach IV Wydział Ksiąg Wieczystych) oraz ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw z polisy na rzecz Banku (§ 6 ust. 1 pkt 1) i 2) umowy). Bank zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia umowy kredytu lub obniżenia kwoty przyznanego kredytu w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielania kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie utraty przez kredytobiorców zdolności kredytowej. Okres wypowiedzenia strony określiły na 30 dni (§ 12 ust. 1-2 umowy). W sprawach nieuregulowanych w umowie miał mieć zastosowanie regulamin kredytu konsolidacyjnego, zaś kredytobiorcy zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, co potwierdzili złożeniem oświadczenia według wzoru obowiązującego w Banku (§ 17 pkt 1) i § 18 ust. 3 umowy) (dowód: umowa kredytu k.16-23, 176-179v, aneks nr (...) do umowy kredytu k.27-29, 180-181, informacje k.201-204v, zaświadczenie wraz z umową Banku (...) S.A. z siedzibą we W. k.206-210, zeznania powódki M. W. k.290v-291v, zeznania powoda A. W. k.291v-292).

Z kolei w treści regulaminu wskazano, iż kredyty w walutach wymienialnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Kredyty w walutach wymienialnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty (§ 37 ust. 1-2 regulaminu). W przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytu walutowego może wystąpić różnica pomiędzy udzieloną a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikająca z różnicy kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponoszą kredytobiorcy, którzy zobowiązali się do pokrycia ewentualnej różnicy pomiędzy kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu złożenia wniosku o kredyt, a kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna z dnia wypłaty kredytu, niezbędną do zamknięcia inwestycji (§ 40 ust. 1-2 regulaminu) (dowód: regulamin k.30-37).

Postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie i regulaminie (stanowiącym jej integralną część) nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy kredytobiorcami a pozwanym Bankiem. Kredytobiorcy nie otrzymali wcześniej wzoru umowy, czy też regulaminu do zapoznania się z ich treścią, a Bank przedstawił im gotowy wzór umowy do podpisania, w którym mieli sprawdzić jedynie swoje dane osobiste.

Przed zawarciem umowy kredytu, o której mowa powyżej, pracownik Banku nie przedstawił kredytobiorcom symulacji kształtowania się kursu franka szwajcarskiego za okres wstecz przed zawarciem umowy, ani symulacji spłaty rat kredytowych przy założeniu wzrostu kursu CHF, ani wreszcie nie wyłuszczył wyżej wymienionym w sposób dostatecznie jasny i zrozumiały, że zmiana kursu CHF spowoduje nie tylko zmianę wysokości raty, ale też zmianę wysokości globalnej kwoty zadłużenia. Przed zawarciem przedmiotowej umowy kredytu, pracownik pozwanego Banku nie wytłumaczył również kredytobiorcom mechanizmu ustalania kursu dewiz CHF przez pozwany Bank (w tym stosowania dwóch rodzajów kursów: kupna i sprzedaży CHF) (dowód: zeznania powódki M. W. k.290v-291v, zeznania powoda A. W. k.291v-292).

W ramach realizacji ww. umowy kredytu pozwany Bank w dniu 15 września 2008r. wypłacił na uzgodnione przez strony rachunki bankowe łącznie kwotę 199 623,57 zł (po kursie 2,0430, tj. 97 711 CHF) (dowód: zaświadczenie k.38, historia wypłat k.217).

W dniu 25 lutego 2015r. M. W. i A. W. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku aneks nr (...) do umowy nr (...) kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej z dnia 12 września 2008r., umożliwiając kredytobiorcom spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w CHF w formie wpłaty na rachunek przeznaczony do spłaty kredytu. Mocą tego aneksu, do pierwotnej umowy dodano też zapis określający mechanizm ustalania przez Bank kursu kupna i kursu sprzedaży walut obcych (dowód: aneks nr (...) do umowy kredytu k.24-26, 182-184, zeznania powódki M. W. k.290v-291v, zeznania powoda A. W. k.291v-292).

Tytułem spłaty kredytu, o którym mowa powyżej, powodowie od dnia 12 września 2008r. do dnia 18 lutego 2022r. uiszcili łącznie: 77 662,17 CHF (tj. 119 589,87 zł) tytułem spłaty rat kapitałowych i 19 983,04 CHF (tj. 49 044,57 zł) tytułem spłaty rat odsetkowych. Uwzględniając natomiast okres objęty żądaniem pozwu, tj. od 06 października 2008r. do 05 lutego 2015r. kredytobiorcy spłacili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 168 634,54 zł, zaś od 05 marca 2015r. do 05 listopada 2021r. – 45 765,81 CHF (dowód: historie spłat wraz z historiami zmian oprocentowania k.39-45, 212-216).

Powodowie nie występowali z powództwem o stwierdzenie nieważności umowy waloryzowanej kursem CHF (a spłacanej w PLN) z 2002r. zawartej pomiędzy nimi a Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy składanych przez strony postępowania oraz zeznań powodów. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, aby poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Zeznania powodów były natomiast spontaniczne, swobodne, a ich zachowanie w trakcie składania zeznań nie prowokowało do stwierdzenia, iż nie odpowiadają one prawdzie.

Sąd pominął przy tym dowód z opinii biegłego, ponieważ okoliczności zawnioskowane przez pozwanego w świetle poniższych motywów wyroku okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia, zaś obliczenie wysokości należności powodów było działaniem matematycznym, niewymagającym wiadomości specjalnych i zostało wyliczone w oparciu o historię spłat (k.39-45, 212-216). Ponadto, pozwany Bank wyliczeń tych nie kwestionował (k.290v).

Co do przedłożonych przez pozwanego dokumentów w postaci m.in. tabel kursowych, orzeczeń wydanych w innych sprawach frankowych (k.219-220, 222-236v, 238-242) wskazać należy, że nie sposób potraktować ich było inaczej jak tylko wywody mające wzmocnić stanowisko samej strony postępowania je przedkładającej. Odnosząc się natomiast do regulaminu z dnia 02 stycznia 2007r. dołączonego przez pozwanego do odpowiedzi na pozew (k.186-191) należy wskazać, iż nie miał on znaczenia w sprawie niniejszej skoro jego treść została zastąpiona późniejszym regulaminem z dnia 21 sierpnia 2008r. (k.30-37), który obowiązywał strony przy zawarciu umowy kredytowej z 12 września 2008r. i tym samym stanowił on podstawę ustaleń faktycznych niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne, tak o zapłatę jak i uznanie za nieważną umowy nr (...) kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej z dnia 12 września 2008r. zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego Banku a powodami, zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawał fakt, iż powodowie M. W. i A. W. w dniu 12 września 2008r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę o kredyt konsolidacyjny w walucie wymiennej na kwotę 97 711 CHF. Umowa ta, wbrew twierdzeniom pozwanego nie była umową o kredyt walutowy, lecz była umową o kredyt w

walucie polskiej denominowany do waluty CHF. W umowach kredytu indeksowanego zarówno walutą zobowiązania, jak i walutą wykonania zobowiązania jest PLN, a odniesienie do CHF stanowi jedynie jego miernik waloryzacji, z jednej strony uzasadniający oprocentowanie kredytu według stawki LIBOR, ale z drugiej różnicujący wysokość zaciągniętego zobowiązania w PLN w przypadku zmian kursów walut. Natomiast w umowie kredytu denominowanego waluta obca wyraża wartość zobowiązania pieniężnego, a określony w takich umowach sposób oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorcom poprzez dokonanie jej przelewu w PLN na ich rachunek bankowy, odnosi się do sposobu wykonania zobowiązania banku. W umowach kredytu denominowanego istnieje konieczność rozróżnienia waluty zobowiązania (CHF) od waluty wykonania zobowiązania (PLN).

Wskazać przy tym należy, że formuła umowy kredytu bankowego indeksowanego jak i denominowanego jest dopuszczalna i mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant. Poglądy judykatury w tym zakresie są ugruntowane i nie budzą wątpliwości (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie V CSK 382/18, wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016r. w sprawie I CSK 1049/14, wyrok SN z dnia 19 marca 2015r. w sprawie IV CSK 362/14, wyrok SN z dnia 01 marca 2017r. w sprawie IV CSK 285/16). Podkreślenia wymaga też, że żaden z obowiązujących obecnie ani w przeszłości przepisów nie wprowadza ani nie wprowadzał do obrotu gospodarczego (jak też nie definiuje ani nie definiował) osobnej kategorii kredytu indeksowanego lub denominowanego. W szczególności kategorii takiej (ani definicji) nie wprowadziła do obrotu zmiana art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. – Prawo bankowe (j.t. Dz.U. z 2020 r. poz. 1896) dokonana z dniem 26 sierpnia 2011r. Istotą tej zmiany było bowiem ustawowe sprecyzowanie, jakie elementy winna zawierać umowa kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty innej niż złoty.

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia umowy kredytu z dnia 12 września 2008r. spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (97 711 CHF), cel, na jaki został udzielony (spłata kredytów mieszkaniowych w innych bankach oraz cele konsumpcyjne), zasady i termin jego spłaty (ratalnie od dnia zawarcia umowy do 12 września 2026r.), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 6M) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Wskazane zapisy umowy łączącej strony mieszczą się zatem w definicji zawartej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, który określa essentialia negotii umowy kredytu, jak również zawarcie umowy kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego jest dopuszczalne zarówno na gruncie zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak też przewidziane przez ustawodawcę w art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Za stanowiskiem Sądu Najwyższego (por. wyroki SN w sprawach: I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06), przyjąć należy, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca.

Sąd przychylił się też do stanowiska Sądu Najwyższego, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyroki SN z dnia: 25 marca 2011r. w sprawie IV CSK 377/10, 29 października 2019r. w sprawie IV CSK 309/18, 11 grudnia 2019r. w sprawie IV CSK 382/18). Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu denominowanego (czy też indeksowanego) została zaakceptowana także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r. w sprawie I CSK 1049/14, gdzie przyjęto, iż umowa kredytu denominowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Sąd Najwyższy w tejże sprawie nie dopatrył się nieważności umowy kredytu, uznając jednak, że postanowienia umowne zawarte w załączniku do umowy kredytu hipotecznego kształtują prawa i obowiązki kontrahenta banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy w omawianym typie stosunków kredytowych (art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c.). Umowa przewidująca zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych w złotych polskich stanowiącej równowartość kwoty

wyrażonej w innej walucie oraz odpowiadający mu obowiązek kredytobiorcy zwrotu określonej w złotych polskich kwoty wynikającej z przeliczenia zadłużenia i rat wyrażonych we frankach szwajcarskich, stanowi przykład waloryzacji umownej polegającej na ustaleniu wysokości świadczenia według innego niż pieniądź miernika wartości, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c. Waloryzacja z art. 358¹ § 2 k.c. stanowi zatem instrument prawny pozwalający na utrzymanie siły nabywczej świadczenia pieniężnego. Należy uznać, że wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury stosunku kredytu, zapewniając przy tym utrzymanie ekwiwalentności świadczeń.

Co do zasady klauzula denominacyjna (czy też indeksacyjna) w umowie kredytowej nie jest zatem sprzeczna z prawem i z istotą umowy kredytu, lecz w sytuacji, gdy mechanizm waloryzacji nie został z konsumentem indywidualnie uzgodniony, a jest nieuczciwy i rażąco narusza jego interes, zachodzą przesłanki do uznania, że postanowienia te nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.).

Konkretne rozwiązania umowy kredytu denominowanego (czy też indeksowanego), pomimo ich zgodności z art. 69 prawa bankowego, mogą jednocześnie pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego lub właściwością (naturą) stosunku prawnego (art. 58 § 2 k.c. lub art. 353¹ k.c.). W pierwszej jednak kolejności, na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*, zastosowanie mają przepisy prawa konsumenckiego, które modyfikują reguły stosowania zasady swobody umów i określają inne sankcje zawarcia w umowie postanowień niedozwolonych. Należy przy tym zauważyć, że klauzuli zasad współżycia społecznego określonej w art. 58 § 2 k.c. odpowiada klauzula dobrych obyczajów (por. uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012r. w sprawie III CZP 84/12). Trudno zaś przyjąć, aby niedozwolone postanowienia umowy, o których mowa w art. 385¹ k.c., a więc postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes słabszej strony kontraktu – konsumenta, w jakichkolwiek warunkach byłyby zgodne z zasadami współżycia społecznego. Postanowienia umowne, w odniesieniu do których stwierdza się niedozwolony charakter, nie są jednak nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., a jedynie bezskuteczne i jako takie nie wiążą konsumenta. Postanowienie takie, w przeciwieństwie do czynności prawnej nieważnej z mocy art. 58 k.c. (a zatem czynności, której sanowanie nie jest możliwe), może być konwalidowane przez konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (uchwała składu siedmiu Sędziów SN z dnia 07 maja 2021r. w sprawie III CZP 6/21, uzasadnienie uchwały SN z dnia 20 czerwca 2018r. w sprawie III CZP 29/17, wyrok (...) z dnia 03 października 2019r. w sprawie C-260/18).

Uwzględniając powyższe w dalszej kolejności należało dokonać oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy, a mianowicie § 2 ust. 2 i § 4 ust. 1 umowy oraz § 37 ust. 1-2 regulaminu – pod kątem ich abuzywności.

W ocenie Sądu, powyższe postanowienia umowne (regulaminowe) określające sposób ustalenia salda kredytu po jego uruchomieniu, a także sposób spłaty kredytu są niedozwolone i tym samym nie wiążą kredytobiorców.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Kredyt posłużył im głównie do spłaty wcześniejszego kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w innym banku. W myśl art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Tak więc, by postanowienia umowne nie wiązały konsumenta, musi zostać spełniony szereg przesłanek.

Odnosząc się do pierwszej z nich, tj. braku indywidualnego uzgodnienia między stronami umowy, ustawodawca w art. 385¹ § 3 k.c. sprecyzował, iż niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Przy ocenie spełnienia tej przesłanki należy odnieść się zarówno do samego procesu negocjowania umowy, jak i postanowień umowy przejętych do jej treści z wzorca kontrahenta. W realiach niniejszej sprawy nie przedstawiono żadnego dowodu na to, by sposób przeliczania kursu waluty z CHF na PLN i odwrotnie był indywidualnie negocjowany. Te postanowienia zostały przejęte z wzorca umowy i regulaminu Banku, a w niniejszej

sprawie nie doszło do negocjacji w tej płaszczyźnie. Powyższe wynika z zeznań powodów, którzy stwierdzili, iż nie mogli negocjować warunków umowy (w tym kursu franka szwajcarskiego), zaś z treścią przygotowanego im przez Bank wzoru umowy zapoznali się dopiero w dniu jej podpisania.

Odnosząc się do drugiej z przesłanek, tj. ukształtowania obowiązków klienta w sposób rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przesłankę tę należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Przy jej spełnieniu kontrahent konsumenta wprowadza do umowy takie klauzule, które godzą w równowagę kontraktową. Tu należy ocenić, czy przy zastosowaniu klauzul zachowane zostały takie wartości, jak: uczciwość, zaufanie, rzetelność, pełna informacja i fachowość. Wszelkie postanowienia sprzeczne z etyką, moralnością i powszechnie uznanymi normami społecznymi stanowią więc będą postanowienia niedozwolone. W szczególności, w świetle umów bankowych za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania, wykorzystania niewiedzy, czy naiwności.

W niniejszej sprawie – zdaniem Sądu – Bank, korzystając z przewagi kontraktowej oraz braku fachowej wiedzy po stronie powodów, w sposób arbitralny i blankietowy zakreślił istotne postanowienia umowne mogące w sposób znaczący wpływać na wysokość zobowiązań stron z tytułu umowy kredytu. Dodatkowo, w ocenie Sądu, Bank nie wypełnił należycie ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W umowie oraz w regulaminie, stanowiącym jej integralną część, zastosowano dwa rodzaje kursów waluty, nie informując klientów o zasadach ich ustalenia. Umowa w tym zakresie odsyłała jedynie do kursów waluty, obowiązujących w Banku, które nie były znane kredytobiorcom. Jak wskazali natomiast powodowie M. W. i A. W., nikt nie wyjaśnił im, jak kurs franka szwajcarskiego będzie obliczany. Bank starał się wykazać, że zastosowane mechanizmy ustalania kursów miały charakter rynkowy, należy jednak zaakcentować, iż na etapie zawierania umowy przez powodów w najmniejszym stopniu im nie wyjaśniono mechanizmu powstawania takiej tabeli kursów. Powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania, czy rzeczywiście kursy CHF mają charakter rynkowy. Kursy waluty CHF przy kredycie denominowanym miały przy tym dla stron istotne znaczenie, bo wpływały na wysokość przesunięć środków pieniężnych w PLN, a w tej walucie zobowiązanie było wykonywane. Pozwany nie informując powodów o sposobie ustalania kursów (...) w ocenie Sądu – postąpił w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie spełnił w sposób prawidłowy ciążącego na nim wobec konsumentów obowiązku informacyjnego.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż zarzuty pozwanego jakoby powodowie mieli świadomość zmienności kursów CHF, gdyż od 2002r. spłacali kredyt waloryzowany kursem CHF w innym banku jak również to, że powód zajmował stanowisko w zarządzenie fundacji, a więc miał wyższą niż przeciętną wiedzę w zakresie skutków zaciągania długoterminnych zobowiązań finansowych – w ocenie Sądu – nie mają znaczenia na gruncie niniejszej sprawy. Powodowie co prawda przez zaciągnięciem kredytu w pozwanym Banku byli już związani kredytem waloryzowanym do waluty obcej CHF w innym banku, jednak w tamtym czasie (tj. od roku 2002r.) kurs franka szwajcarskiego był stabilny i powodowie nie mieli problemów ze spłatą rat kredytu, dlatego też nie interesowali się kwestią, jak bank ustala kurs CHF. Okoliczność zaś pełnienia danego stanowiska, czy też posiadania wykształcenia wyższego nie może być równoznaczna z tym, że powodowie mieli wiedzę na temat kredytów frankowych i związany z nimi sposób ustalania kursów CHF. Powód zaś w swoich zeznaniach stanowczo zaznaczył, iż „(...) W ramach pracy zawodowej zawieram umowy non stop, nie są to umowy bankowe. Moje umowy są bardzo proste i klarowne (...)”.

Co więcej, przy analizowaniu postanowień umowy należy brać pod uwagę, czy treść danego postanowienia pozwala jednej ze stron na ukształtowanie stosunku prawnego w sposób naruszający słuszne interesy drugiej strony, nie jest konieczne wykazanie, że przedsiębiorca z danego postanowienia w taki sposób skorzystał. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowa jest ocena, czy na skutek zastosowania spreadów na podstawie tabeli kursów doszło do istotnego naruszenia interesów finansowych powodów, a relewantne jest ustalenie, czy Bank potencjalnie miał taką możliwość (vide: uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 lutego 2019r. w sprawie II CSK 19/18). Treść umowy i regulaminu, będących przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie, w ogóle nie odnosi się do sposobu ustalania kursów CHF. W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał by owe kursy pozostawały w precyzyjnej relacji dającej się matematycznie obliczyć do jakiegokolwiek obiektywnego rynkowego wskaźnika. W takim stanie rzeczy należy przyjąć, że wprawdzie Bank kierował

się mechanizmami rynkowymi, co oczywiste, to jednak miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Podkreślić należy z całą stanowczością, że to w umowie winny się znaleźć konkretne mechanizmy pozwalające konsumentom zrozumieć transparentny i dający się obliczyć matematycznie sposób ustalania kursów przez Bank. Nawet, jeżeli w czasie zawierania umowy istniał wewnętrzny dokument Banku dotyczący sposobu ustalania kursu walut, to należy zauważyć, że nawet taki dokument mógł być w każdym czasie zmieniony bez żadnego wpływu powodów, a bez wątplenia miałby istotne znaczenie dla realizacji umowy. W konsekwencji należy uznać, że obowiązki powodów w kwestionowanej umowie kredytowej zostały ukształtowane niezgodnie z dobrymi obyczajami.

Zdaniem Sądu, podważone postanowienia umowne zawarte w: § 2 ust. 2 i § 4 ust. 1 umowy oraz § 37 ust. 1-2 regulaminu w sposób rażąco naruszały także interesy powodów. Transponując dyrektywę 93/13/EWG do polskiego porządku prawnego ustawodawca przyjął, że naruszenie interesów konsumenta winno mieć charakter rażący. Przepis art. 3 ust. 1 dyrektywy stanowi zaś o tym, że „Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”. Znacząca nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków winna być każdorazowo traktowana jako przypadek rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nierównowaga w postanowieniach dotyczących jednostronnego ustalania kursu wymiany waluty przez Bank bez wątplenia ma, w ocenie Sądu, charakter rażący. Powodowie zostali bowiem pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na możliwość ustalenia mierników kursu walut. Przy tak skonstruowanej umowie nie mieli możliwości nawet sprawdzenia, przy użyciu obiektywnych kryteriów, czy przesunięcia środków pieniężnych w PLN są dokonywane we właściwej wysokości. Postanowienia dotyczące kursu waluty w przedmiotowej umowie miały w istocie charakter blankietowy. Decyzja w tym przedmiocie była w całości uprawnieniem strony pozwanej. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021r. w sprawie C-212/20 wskazał, iż art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę”. Postanowienia umowy zawartej między stronami niniejszego sporu, takiej możliwości powodom nie dawały.

Kwestionowane postanowienia umowne pociągały też za sobą szkodę powodów w związku z zastosowaniem spreadu. Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od kredytobiorców spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to dodatkowa prowizja na rzecz Banku, pobierana przy uruchomieniu kredytu oraz spłacie zobowiązania przez kredytobiorców. Owa dodatkowa prowizja była różna w zależności od podstawy wyliczeń, którą poza kwotą uruchamianego kredytu, wysokością spłacanych rat wyrażonych w CHF, uzależniona była od przyjętego przez Bank (...) kursu waluty denominacyjnej oraz decyzji Banku o tym, w jakim procencie do ustalonego przez Bank „kursu rynkowego” dodana zostanie prowizja w postaci spreadu.

Nie można także tracić z pola widzenia tego, że w sytuacji, w której kurs waluty waloryzacji wzrastał, wzrastało także realne obciążenie ekonomiczne powodów, gdyż wyrażona w CHF rata miała większą wartość ekonomiczną dla kredytobiorców. Pozwany mógł w zależności od decyzji zarządu, wpływać na wysokość spełnianego przez kredytobiorców świadczenia, „rekompensując” sobie w ten sposób np. niską stopę oprocentowania LIBOR. Kredytobiorcy przy tym nie otrzymali w zamian za pobranie przez Bank owego spreadu żadnej korzyści, ponosząc przy tym nieograniczone ryzyko kursowe wpływające na ich interes ekonomiczny. Za taką korzyść – w ocenie Sądu – nie może być uznane zastosowanie niższej stawki referencyjnej oprocentowania. Niższe w ujęciu globalnym oprocentowanie kredytu denominowanego do waluty obcej, nie może uzasadniać uprawnienia Banku do kształtowania wysokości „kursu rynkowego” waluty waloryzacji oraz dowolności w kształtowaniu wysokości spreadu walutowego. Koszty i opłaty pobierane przez Bank od kredytobiorców, muszą być bowiem jasno określone, nie mogą przybierać postaci dodatkowych ukrytych prowizji, której poziom nie jest określony w treści umowy (regulaminie),

nie może być przy tym w żaden sposób skontrolowany przez kredytobiorców. Jeśli Bank ponosi w związku z akcją kredytową dodatkowe koszty i ryzyko, to winny być one wliczone do umowy w postaci wyższej marży, która jest podawana w treści umowy w konkretnej wysokości.

Dodatkowym elementem prowadzącym do wniosku o abuzywności klauzul denominacyjnych, jest to, iż powodom nie wyjaśniono, dlaczego Bank w ogóle stosował różnorodnej kursy waluty waloryzacyjnej. Odmienne w momencie uruchomienia kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”) mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi natomiast do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. W ocenie Sądu, zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami.

Zdaniem Sądu, klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu (w tym zapisów regulaminu) nie przedstawiała natomiast w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy (regulaminu) konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF w tabeli kursowej. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość. Powodowie zatem zostali pozbawieni oceny, jaka jest realna wysokość ich zadłużenia, jak również wysokość prognozowanych rat kapitałowo-odsetkowych w dacie podpisania umowy.

Podkreślić też należy, że niedookreślenie w stosowanym przez pozwanego formularzu umowy i regulaminu sposobu ustalania kursu wymiany walut, w oparciu o który Bank określił kwotę kredytu udzielonego powodom w walucie waloryzacji jak też kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji pozostawało w sprzeczności z treścią Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytów zabezpieczonych hipotecznie, które to rekomendacje miały być wprowadzone w bankach nie później niż do dnia 01 lipca 2006r. Oczywiście rekomendacja ta nie ma charakteru wiążącego, ale pozwala ona ocenić kwestionowane przez powodów zapisy umowy kredytu (regulaminu) z punktu widzenia spełnienia (a de facto nie spełnienia) przez nie kryterium zgodności z dobrymi obyczajami. Owe dobre obyczaje – w zakresie konstruowania zapisów umów kredytu dotyczących się określania kwoty udzielonego kredytu w walucie waloryzacji jak kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji – ukształtowała właśnie cytowana Rekomendacja S Komisji Nadzoru Bankowego. Skoro zaś poprzednik prawny pozwanego zapisy tej rekomendacji zignorował w swej praktyce, to tym samym dobre obyczaje – w omawianym zakresie – naruszył.

Dobre obyczaje naruszył też pozwany nie informując powodów jako konsumentów o treści powołanej w akapicie poprzednim Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego z 2006r. jak również ryzyku kursowym. Na podstawie oświadczeń zawartych w pismach z dnia 28 lipca 2008r. (k.197-197v) nie sposób uznać, iż powodowie przed zawarciem umowy zostali prawidłowo poinformowani o ryzyku kursowym. Powodom bowiem nie przedstawiono symulacji, w jaki sposób na kwotę zadłużenia wpłynie ewentualny wzrost kursu CHF. Powiązanie zmiany kursu CHF ze zmianą wysokości globalnej kwoty zadłużenia nie było dla konsumentów wcale takie oczywiste skoro wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej i w takiej walucie odbywała się również początkowo spłata kredytu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż dochowanie wyżej wskazanych obowiązków informacyjnych leżało po stronie pozwanego z tej

przyczyny, iż był on podmiotem profesjonalnym, korzystającym z zaufania publicznego z racji podlegania kontroli Komisji Nadzoru Bankowego.

Dokonał Sąd również rozważenia, czy kwestionowane postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, czy też jedynie świadczeń ubocznych. Wstępnie wskazać należy, iż linia orzecznicza dotycząca powyższej kwestii ewaluuje jednoznacznie od dominującego uprzednio stanowiska, że dotyczą one świadczeń ubocznych do aktualnie powszechnie niemal obowiązującego poglądu przeciwnego. Zmiana stanowiska w orzecznictwie wynika przy tym w znacznej mierze z poglądu (...) wyrażonego w wyroku z dnia 03 października 2019r. w sprawie C-260/18 (D. vs R.) na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, gdzie jednoznacznie podkreślono, że natura klauzul wymiany, wprowadzających do umowy ryzyko kursowe, przemawia za ich uznaniem za określające główny przedmiot umowy. Pogląd powyższy Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela. Nie można przy tym uznać, iż omawiane (kwestionowane przez stronę powodową) postanowienia umowne (regulaminowe) określone zostały w kontrakcie łączącym strony postępowania jednoznacznie. Owszem, odwołanie się w umowie (regulaminie) do kursów obowiązujących w Banku jest literalnie zrozumiałe. Trzeba mieć jednak na uwadze, że – jak podkreślił (...) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. w sprawie C-26/13 (K. vs (...)) „klauzule waloryzacyjne muszą być wyrażone prostym i jednoznacznym językiem, co nie odnosi się jedynie do gramatycznego jego sformułowania, ale także do tego, aby umowa w sposób przejrzysty przedstawiała konkretne mechanizmy wymiany waluty obcej, do której odnosi się warunek, tak aby konsument był w stanie oszacować jej konsekwencje ekonomiczne”. Innymi słowy, aby móc uznać dane postanowienie za jednoznaczne, konsument musi, oprócz leksykalnego zrozumienia postanowienia, wiedzieć jaka kryje się za nim merytoryczna treść. Jak już wskazano zaś wcześniej, w sprawie niniejszej nie dość, że kurs wymiany waluty był arbitralnie ustalany przez Bank, to ponadto był całkowicie nieweryfikowalny dla powodów jako klientów/konsumentów (oczywiście powodowie mogli sprawdzić, jaki aktualnie kurs ustalił Bank, ale byli pozbawieni możliwości sprawdzenia, na podstawie jakich kryteriów do tego doszło).

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, rozpoznając żądanie pozwu przez pryzmat art. 385¹ k.c., przyjąć należało, że negowana w pozwie umowa kredytowa (a to § 2 ust. 2 i § 4 ust. 1 umowy oraz stanowiący jej integralną część regulamin w § 37 ust. 1-2) zawierała klauzule abuzywne.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności klauzul denominacyjnych, trzeba wskazać, że według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 in fine k.c.).

W procesie wykładni dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹ i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym (...) jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji. Najpełniej stanowisko (...) zostało wyrażone w wyroku z dnia 03 października 2019r. w sprawie C-260/18 (...), z którego wynika, że:

1. warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu (pkt 39, 40, 43, 47);
2. jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
3. ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);

4. konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);

5. przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współzycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika, iż upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala, w ocenie Sądu, na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów np. kursów rynkowych.

W przekonaniu Sądu, nie da się też zastąpić abuzywnych klauzul umownych regulacją z art. 358 § 2 k.c., nakazującą obliczać wartość waluty obcej według kursu NBP z dnia wymagalności roszczenia. Przepis powyższy wszedł w życie dopiero dnia 24 stycznia 2009r., a zatem już po zawarciu umowy kredytu łączącej strony postępowania. Ponadto, przepis powyższy dotyczy wyłącznie zobowiązań podlegających wykonaniu na terytorium RP wyrażonych w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.). Tymczasem zobowiązanie powodów jako kredytobiorców – wbrew tezie forsowanej przez pozwany Bank – jest zobowiązaniem złotówkowym a nie walutowym. W kontekście powyższej konkluzji, zwrócić należy uwagę, że umowa kredytu, której dotyczy sprawa niniejsza, zawarta została przez strony postępowania pod rządą art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009r., który stanowił, że „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim”. W umowie kredytu zawartej przez strony postępowania znajduje się zapis, że pozwany Bank udziela powodom kredytu w wysokości 97 711 CHF, jednak wykonanie zobowiązania nastąpiło poprzez wypłatę środków na spłatę poprzednich zobowiązań mieszkaniowych oraz na cele konsumpcyjne w złotych polskich (§ 37 ust. 1 regulaminu). Podobnie walutą, w której powodowie zobowiązali się regulować raty spłaty kredytu był złoty polski (§ 4 ust. 1 umowy, § 37 ust. 2 regulaminu) po uprzednim przeliczeniu raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej według kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Powodowie nie otrzymali zatem (i zgodnie z zapisami umowy stron, nie mieli otrzymać) umówionej sumy w walucie szwajcarskiej – w świetle umowy i regulaminu wbrew twierdzeniom pozwanego nie tylko nie mogli uzyskać wypłaty kredytu w CHF, ale też nie mogli go w tej walucie spłacać. Treść spornej umowy, jak też cel jej zawarcia (głównie spłata poprzednich kredytów mieszkaniowych waloryzowanych do CHF, lecz spłacanych przez powodów w PLN na terenie RP) wskazuje, że nie było zamiarem powodów zaciągnięcie kredytu walutowego, ani zamiaru udzielenia powodom takiego kredytu nie miał także pozwany Bank. Chodziło jedynie o zaciągnięcie kredytu hipotecznego z niższym oprocentowaniem według stawki referencyjnej LIBOR, czego konsekwencją była jego denominacja do CHF. Wątpliwości nie budzi więc, że objęty niniejszym sporem kredyt nie mógł być kwalifikowany jako kredyt walutowy i realizowany zgodnie z sugestiami pozwanego w walucie zobowiązania. Podkreślenia wymaga, iż w orzecznictwie sądowym powszechnie prezentowany jest pogląd, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyrok SN z dnia 25 marca 2011r. w sprawie IV CSK 377/10, wyrok SN z dnia 29 października 2019r. w sprawie IV CSK 309/18, wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie V CSK 382/18, Lex nr 2771344, wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016r. w sprawie I CSK 1049/14).

Ponadto podkreślić należy, że w wyroku z dnia 26 marca 2019r. w sprawach: C-70/17 i C-179/17, (...) wykluczył, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, albowiem takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/19. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak

stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłoby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. Pogląd powyższy Sąd rozpoznający sprawę niniejszą w pełni podziela.

Dla oceny abuzywności zapisów umowy nie ma przy tym znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej, ani też możliwość przewalutowania kredytu wskazana w umowie oraz zawarty w dniu 25 lutego 2015r. przez strony aneks nr (...) do umowy kredytowej, na mocy którego powodowie zaczęli spłacać kredyt bezpośrednio w walucie CHF. W szczególności przywołana ustawa nie usuwa pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących denominacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcom spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umów, bezpośrednio w walucie CHF nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie denominacji. Ponadto, ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na CHF (kapitału kredytu) i z CHF na PLN (wysokości rat), jak również istnienie po stronie Banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. Należy też przypomnieć, że kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385² k.c.

Uwzględniając wszystko powyższe podzielić należało stanowisko powodów, dotyczące abuzywności zapisów negowanej umowy (regulaminu), w których mowa jest o określeniu sposobu przeliczania kursu CHF na datę uruchamiania kredytu i na datę spłaty jego poszczególnych rat oraz w zakresie spreadu walutowego. Skoro zapisy te mają charakter niedozwolony, to jako takie nie wiążą stron. Taka sytuacja skutkować winna uznaniem umowy łączącej strony postępowania za nieważną w całości (art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.). Na skutek wyeliminowania abuzywnych i bezskutecznych (art. 385¹ § 2 k.c.) postanowień normujących sposób dokonywania przeliczania kursu, zabrakło mechanizmu, w oparciu o który można byłoby ustalić wedle jakiego wskaźnika umownego w postaci kursu CHF oblicza się kwotę udostępnionego kapitału i należnych w ramach spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. W wyniku tego nie skonkretyzowano świadczeń głównych (art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Okoliczności te pozbawiały umowę jej koniecznych składników – essentialia negotii, a jeżeli tak, to zaistniały podstawy do uznania, że na skutek abuzywności jest ona nieważna (por. wyrok SN z dnia 09 maja 2019r. w sprawie I CSK 242/18, wyrok SN z dnia 04 kwietnia 2019r. w sprawie III CSK 159/17, wyrok SN z dnia 07 listopada 2019r. w sprawie IV CSK 13/19, wyrok SN z dnia 29 października 2019r. w sprawie IV CSK 309/18).

Zdaniem Sądu, powodowie wykazali przy tym interes prawny w domaganiu się uznania za nieważną przedmiotowej umowy kredytu konsolidacyjnego w walucie wymiennej z dnia 12 września 2008r. zawartej pomiędzy stronami (pkt I. wyroku). Powszechnie przyjmuje się, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa powodująca konieczność ochrony prawnej. Interes prawny w ustaleniu istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego istnieje wówczas, gdy to ustalenie ma znaczenie dla obecnych, jak i przyszłych, możliwych praw i obowiązków podmiotu występującego z żądaniem. Powodowie – w ocenie Sądu – mają interes prawny w zakresie uznania za nieważną umowy kredytowej pomimo przysługiwania im roszczeń o określone świadczenia. Umowa kredytu zawiązała długotrwały węzeł obligacyjny, świadczenia z tego stosunku zobowiązaniowego nie zostały w całości spełnione. Ewentualne uwzględnienie roszczeń powodów o zwrot nienależnie pobranych świadczeń, nie rozwiązuje w sposób definitywny sporu stron. Uznanie umowy z dnia 12 września 2008r. za nieważną rozstrzyga natomiast w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz pozwanego określonych świadczeń w przyszłości, a zatem znosi wątpliwości co do zakresu praw i obowiązków stron. Interes prawny powodów nie może być w pełni skonsumowany przez wystąpienie z żądaniem o zapłatę, chociażby z tego tytułu, że dopiero

uznanie umowy kredytowej za nieważną, pozwoli na dokonanie wpisu o wykreśleniu hipoteki na nieruchomości powodów jako zabezpieczenia należytego wykonania przedmiotowej umowy kredytu.

Sąd wziął również pod uwagę kwestię skutków abuzywności zapisów umowy (regulaminu) negowanych pozwem z punktu widzenia interesów powodów jako konsumentów, tj. czy stwierdzenie nieważności całej umowy nie przyniesie dla nich rażąco niekorzystnych konsekwencji. Trzeba bowiem mieć na względzie, że wyeliminowanie przedmiotowej umowy z obrotu zrodzi po stronie powodów obowiązek zwrotu świadczenia otrzymanego od Banku, co oznaczać będzie jednorazowe, znaczne obciążenie finansowe. W grę wchodzić może też wysuwanie przez Bank wobec powodów roszczenia o korzystanie z kapitału, co do zasadności którego aktualnie stanowiska prawnicze są podzielone. Sąd doszedł jednak do przekonania, że stwierdzenie nieważności umowy negowanej pozwem rażąco niekorzystnych konsekwencji dla powodów nie przyniesie. Powodowie w ramach realizacji ww. umowy kredytu wpłacili na rzecz Banku od dnia 12 września 2008r. do dnia 18 lutego 2022r. łącznie: 77 662,17 CHF (tj. 119 589,87 zł) tytułem spłaty rat kapitałowych i 19 983,04 CHF (tj. 49 044,57 zł) tytułem spłaty rat odsetkowych. Biorąc zaś pod uwagę świadczenie otrzymane przez powodów od pozwanego (tj. łącznie 199 623,57 zł – 97 711 CHF) oraz wszystkie uiszczone przez powodów raty należy stwierdzić, iż bilans wynikający z ustalenia nieważności umowy jest dla powodów bardziej korzystny niż pozostawienie jej w dotychczasowym brzmieniu.

W konsekwencji uznania umowy negowanej pozwem za nieważną przyjąć należało – zgodnie ze stanowiskiem powodów – że kwoty uiszczone przez nich tytułem spłaty kredytu łożono bez podstawy prawnej. To zaś nakazywało żądanie powodów ocenić jako uzasadnione w świetle art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Dodać trzeba, że wysokość tego żądania została wykazana historiami spłat, nie kwestionowanymi przez pozwanego Bank. Z ich treści jednoznacznie wynika, że w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od 06 października 2008r. do 05 lutego 2015r. kredytobiorcy spłacili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 168 634,54 zł, zaś od 05 marca 2015r. do 05 listopada 2021r. – 45 765,81 CHF (k.39-45, 212-216). Zaznaczenia wymaga przy tym, że Sąd orzekający w sprawie niniejszej stoi na stanowisku, iż przy ocenie zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia należy stosować teorię dwóch kondykcji a nie teorię salda, dzielając w tym zakresie pogląd i argumentację wyrażoną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie V CSK 382/18. Umożliwiało to uwzględnienie żądania pozwu bez brania pod uwagę w niniejszym postępowaniu ewentualnego zobowiązania powodów do zwrotu pozwanemu Bankowi jakichkolwiek sum.

Wbrew stanowisku pozwanego, uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie nie doprowadzi też do bezpodstawnego wzbogacenia powodów. Powodowie posiadali wcześniej również kredyt waloryzowany kursem CHF w innym banku (który został zrefinansowany kwestionowaną umową kredytu zawartą przez powodów z pozwanym Bankiem), jednak – jak wskazali w piśmie z dnia 29 marca 2022r. (k. 286) – nie występowali oni z powództwem o stwierdzenie nieważności umowy kredytowej zawartej z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W.. Stąd też poprzez uwzględnienie niniejszego powództwa nie nastąpi po stronie powodowej uzyskanie podwójnej kwoty udostępnionych im środków przez oba banki.

Wskazać też godzi się, że – zdaniem Sądu – w sprawie niniejszej nie zachodzi wyłączenie możliwości domagania się zwrotu świadczenia z uwagi na to, że spełniający świadczenie wiedział, iż nie był do niego zobowiązany. Zwrócić bowiem należy uwagę, że brak płatności rat kredytu przez powodów rodziłby daleko idące konsekwencje, związane z naliczeniem odsetek od zadłużenia przeterminowanego, a w dalszej kolejności – wypowiedzeniem umowy kredytowej, postawieniem całego pozostałego zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności i wreszcie wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Mieć też trzeba na uwadze realia, w których znajdowała się strona powodowa – orzecznictwo sądów polskich dotyczące kredytów frankowych ewoluuje w okresie ostatnich kilku lat, w znacznej mierze pod wpływem orzecznictwa (...) i trudno je uznać za całkowicie ukształtowane. W tym stanie rzeczy nie sposób też przyjąć, że regulowanie rat przez powodów stanowiło z ich strony przejaw przeświadczenia o istnieniu zobowiązania (a tym samym oświadczenie wiedzy); raczej należy przyjąć, że stanowiło ono przejaw chęci uniknięcia sytuacji przymusowej związanej z egzekucją postawionego w stan natychmiastowej wymagalności (na skutek niespłacania rat) kredytu. Stąd też, w ocenie Sądu, wpłat powodów na poczet negowanej pozwem umowy nie sposób traktować jako uznanie niewłaściwe świadczące o wiedzy o braku zobowiązania.

Z powyższych przyczyn żądane przez powodów kwoty: 168 634,54 zł i 45 765,81 CHF zgodnie z zasadą określoną w art. 481 § 1 k.c. należało zasądzić wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia 15 lutego 2022r. do dnia zapłaty, nie zaś jak to określili błędnie powodowie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Pozwany Bank odebrał odpis pozwu 14 lutego 2022r. (k.80), a zatem dopiero od dnia następnego był w zwłoce ze spełnieniem świadczenia na rzecz powodów. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w pkt II. i III. wyroku. Wobec zaś uwzględnienia powództwa głównego nie zachodziły podstawy do rozpoznania powództwa ewentualnego, jak też ustosunkowywania się do zarzutów podniesionych przez pozwanego do tego powództwa.

Sąd Okręgowy końcowo chciałby też zaznaczyć, iż powoływanie się przez pozwanego na okoliczność, iż żądania pozwu pozostają sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. – nie zasługuje również na uwzględnienie. W ocenie Sądu, zarzut ten winien być bowiem stosowany jedynie w szczególnych wypadkach, kiedy utrzymanie poprawnego formalnie rozstrzygnięcia pozostawałoby w opozycji do powszechnie przyjmowanego poczucia sprawiedliwości. Z uwagi na oczywistą przewagę rynkową, jaką dysponuje Bank (przedsiębiorca) nad powodami (konsumentami), zarzut ten podniesiony przez przedsiębiorcę w stosunkach z konsumentem może być uwzględniony jedynie wyjątkowo. W szczególności jednak nie może się na naruszenie zasad współzycia społecznego przez przeciwnika procesowego powoływać ten, kto sam działa wbrew tym zasadom. Wprowadzenie zaś przez poprzednika prawnego pozwanego Banku do obrotu pomiędzy stronami wzorca umowy (regulaminu), które zawierały niedozwolone klauzule umowne, czy też nieposzanowanie sytuacji powodów jako słabszego uczestnika rynku, doprowadzając do podważenia równości stron kontraktu z korzyścią dla siebie – stanowi właśnie naruszenie zasad współzycia społecznego, w szczególności mając na uwadze wynikający z art. 355 § 2 k.c. wymóg podwyższonej staranności działania takiego przedsiębiorcy.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł w pkt IV. wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), obciążając pozwany Bank całością kosztów procesu poniesionych przez powodów w postaci: opłaty sądowej od pozwu – 1000 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 5 400 zł (§ 2 pkt 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

sędzia Alicja Wiśniewska